

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2021 roku, Sąd Rejonowy w Łęczycy oddalił powództwo Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. wobec M. S. oraz powództwo wobec D. K., a także zasądził od powoda na rzecz M. S. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając rozstrzygnięcie w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 43 w zw. z art. 110 ustawy z dnia 22 maja 2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 118 i art. 442<sup>1</sup> § 2 kodeksu cywilnego polegającego na błędnym przyjęciu, że w przedmiotowej sprawie nastąpiło przedawnienie roszczenia i powód nie może skutecznie dochodzić zwrotu wypłaconego świadczenia od pozwanego,
- niewłaściwe zastosowanie art. 110 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i konsekwencji przyjęcie, iż termin przedawnienia wynosi 10 lat, licząc od daty zdarzenia wywołującego szkodę.

***Wobec podniesionych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.***

***W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie jej w całości, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej M. S. kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.***

***Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:***

W dniu 10 maja 2009 roku doszło do zdarzenia drogowego. W wyniku, którego M. S. prowadząc samochód osobowy marki F. (...) nr rej. (...) potrafiła D. W.. M. S. została skazana za czyn z art. 177 § 1 kk na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby.

Prowadzony przez M. S. samochód był własnością jej ówczesnego partnera D. K.. Pojazd nie posiadał aktualnego ubezpieczenia OC.

Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny wypłacił na rzecz D. W. łącznie kwotę 39.320 zł, w tym zwrotu kosztów opieki osoby trzeciej. W związku z doznanymi obrażeniami poszkodowana korzystała z opieki medycznej, była hospitalizowana.

Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny pismem z dnia 10 czerwca 2010 roku wezwał M. S. do zapłaty. Pismo zostało przez nią odebrane w dniu 21 czerwca 2010 roku.

Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych na podstawie powołanych dowodów, którym dał wiarę. Należy podkreślić, iż ustalony stan faktyczny nie był przedmiotem sporu pomiędzy stronami. Ustalone okoliczności wynikały z dokumentów, w tym z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Łęczycy wydanego w sprawie sygn. akt II K 602/09. Ponieważ pozwani nie kwestionowali wysokości dochodzonego roszczenia, Sąd I instancji nie rozważał dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, który to dowód został zgłoszony przez powoda alternatywnie, w sytuacji gdyby pozwani kwestionowali wysokość dochodzonego roszczenia w związku z wypłaconymi przez (...) kwotami na rzecz D. W.. Spór pomiędzy stronami dotyczył kwestii ewentualnego przedawnienia roszczenia.

Sąd Rejonowy wskazał, że spór w niniejszej sprawie nie odnosił się do stanu faktycznego. Ustalone okoliczności wynikały z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Łęczycy wydanego w sprawie sygn. akt II K 602/09, a także dokumentów powstałych w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego szkodę i dokumentacji medycznej poszkodowanej D. W..

Pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, z czym się nie zgodził powód.

W niniejszej sprawie to Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny dokonał wypłaty świadczenia na rzecz poszkodowanej w zdarzeniu drogowym z dnia 10 maja 2009 roku, którego sprawcą była M. S.. Jako podstawę roszczenia powód wskazał przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Na podstawie art. 98 ust. 1 powołanej ustawy powód dokonał wypłaty świadczenia na rzecz D. W.. Wypłata przez Fundusz świadczenia rekompensującego szkodę wynikłą ze zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi kierujący pojazdem w sytuacji, gdy pojazd nie posiada obowiązkowego ubezpieczenia OC, rodzi po stronie Funduszu prawo dochodzenia zwrotu spełnionych świadczeń od sprawcy szkody i osoby zobowiązanej do zawarcia umowy ubezpieczenia. Ustawa wprowadza trzyletni termin przedawnienia roszczeń Funduszu z tytułu zwrotu wypłaconych świadczeń. Bieg okresu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym Fundusz spełnił świadczenie. Jest to przepis szczególny, o którym mowa w art. 118 k.c., określającym ogólne terminy przedawnienia roszczeń. Powód podniósł, iż ponieważ pozwana została uznana winną popełnienia przestępstwa i skazana prawomocnie wyrokiem Sądu Rejonowego w Łęczycy do ustalenia okresu przedawnienia zastosowanie znajdzie przepis art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. przewidujący dwudziestoletni termin przedawnienia roszczenia od kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Przepisy dotyczące roszczenia zwrotnego ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wskazują na przysługujące ubezpieczycielowi uprawnienie do dochodzenia zwrotu wypłaconego odszkodowania, nie zaś na nabycie roszczenia, które przysługiwało poszkodowanemu w stosunku do sprawcy szkody. Nie ma też podstaw do uznania, że roszczenie zwrotne ubezpieczyciela wynika z samej umowy ubezpieczenia. Roszczenie regresowe jest zatem roszczeniem autonomicznym, przyznanym ubezpieczycielowi na podstawie szczególnego przepisu prawa, które z mocy prawa powstaje z chwilą wypłaty odszkodowania. Koniecznym warunkiem powstania roszczenia jest dokonanie wypłaty odszkodowania, powodujące wygaśnięcie wierzytelności poszkodowanego i powstanie - w jedynie ściśle określonych przez ustawodawcę okolicznościach - roszczenia zwrotnego, które nie mogłoby powstać, gdyby nie szczególny przepis, taki jak art. 43 ustawy ubezpieczeniowej. Powstanie roszczenia ubezpieczyciela nie jest skutkiem samego zawarcia umowy ubezpieczenia, której cel sprzeciwia się przyjęciu jako zasady regresu po stronie ubezpieczyciela, ale powstaje z mocy szczególnego przepisu jako roszczenie zależne od woli ubezpieczyciela, który może dochodzić wypłaconego odszkodowania tylko w warunkach wskazanych w ustawie. Skoro roszczenie zwrotne powstaje z chwilą wypłaty odszkodowania, zasadność roszczenia ubezpieczyciela powinna podlegać ocenie na podstawie przepisów obowiązujących w tej dacie.

Sąd I instancji doszedł do przekonania, że wyłączone jest dochodzenie roszczenia regresowego na podstawie art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. zastosowanie znajda przepisy art. 118 k.c.

**Sąd Rejonowy ustalił, że zdarzenie miało miejsce w dniu 10 maja 2009 roku, wezwanie do zapłaty dla M. S. zostało wystosowane przez powoda w dniu 21 czerwca 2010 roku. Zaś pozew został złożony w tej sprawie w dniu 10 września 2020 roku. W okresie od 2009 roku do 2020 roku treść przepisu art. 118 k.c. regulująca długość okresu przedawnienia ulegała zmianie. Zgodnie z treścią ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny przepisowi art. 118 k.c. nadano brzmienie „jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata”. Zgodnie z art. 1 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw art. 118 k.c. otrzymał brzmienie „jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o**

**świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata." Jak stanowi przepis art. 5 ust. 1 omawianej ustawy do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.**

W ocenie Sądu Rejonowego, w dacie popełnienia czynu i zaistnienia szkody obowiązywały przepisy art. 118 k.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. Natomiast w dacie złożenia pozwu obowiązywał przepis art. 118 k.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r.

Mając na uwadze powyższe regulacje Sąd I instancji stwierdził, że roszczenie powoda przedawniło się z dniem 21 lipca 2020 roku. W niniejszej sprawie należy bowiem stosować przepis art. 118 k.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 lipca 1990 roku, statuujący 10 – letni termin przedawnienia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

O kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna i podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy wskazać, iż Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne. Zdaniem Sądu odwoławczego wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego nie mogły się ostać.

Powód w niniejszej sprawie dochodził o pozwanego roszczenia na podstawie art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 621), który stanowi, że z chwilą wypłaty przez Fundusz odszkodowania, w przypadkach określonych w art. 98 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a, sprawca szkody i osoba, która nie dopełniła obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego, o którym mowa w art. 4 pkt 1 i 2, są obowiązani do zwrotu Funduszowi spełnionego świadczenia i poniesionych kosztów. Do przypadków ponoszenia przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny odpowiedzialności za sprawcę szkody należy m.in. sytuacja, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządono, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. (art. 98 ust. 1 pkt 3 lit. a) u.u.o.)

W myśl art. 110 ust.4 ww. ustawy, roszczenia Funduszu wynikające z ust. 1 ulegają przedawnieniu na zasadach określonych w Kodeksie cywilnym, nie wcześniej jednak niż z upływem 3 lat od dnia spełnienia przez Fundusz świadczenia.

Problemów w orzecznictwie i doktrynie nastręcza treść art. 110 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, w szczególności użyte w nim twierdzenie „na zasadach określonych w kodeksie cywilnym”. Niemniej, Sąd Okręgowy w niniejszym składzie podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 stycznia 2021 r., sygn. akt I ACa 13/20 (Legalis nr 2570854), uznając, iż określenie to odnosi się jedynie do „zasad” w ich ścisłym znaczeniu, a nie do terminów, tj. reguluje takie kwestie jak wstrzymanie, zawieszenie czy przerwanie biegu przedawnienia. Co do samego terminu przedawnienia roszczeń Funduszu wobec sprawcy szkody zastosowanie winny mieć natomiast przepisy ogólne, tj. art. 118 k.c.

Roszczenie o zwrot spełnionego przez Fundusz świadczenia, wbrew zapatrywaniu apelanta, nie jest roszczeniem wynikającym z czynu niedozwolonego, a tym bardziej z przestępstwa. Roszczenie z art. 110 ust. 1 ustawy ubezpieczeniowej nie wynika z umowy ubezpieczenia ani z deliktu, lecz jest roszczeniem autonomicznym, przyznanym ubezpieczycielowi na podstawie szczególnego przepisu prawa. Jest zatem roszczeniem szczególnym, przysługującym ex lege. Wprawdzie roszczenie to jest powiązane z zaistnieniem deliktu i wypłatą odszkodowania za powstałą w mieniu i na osobie szkodę, jednak nie można uznać, że samo zaistnienie zdarzenia powodującego szkodę wywołuje z mocy prawa skutek w postaci powstania roszczenia o zwrot spełnionego świadczenia i poniesionych kosztów. Zdaniem Sądu orzekającego zaistnienie zdarzenia szkodzącego, w tym deliktu bądź przestępstwa, co najwyżej poprzedza powstanie tego roszczenia zupełnie od niego odrębnego, wykreowanego przez ustawę i uwarunkowanego zajściem szczególnych przyczyn określonych w ustawie, jakimi jest wypłata świadczenia.

Roszczenie regresowe jest zatem roszczeniem autonomicznym, przyznanym ubezpieczycielowi na podstawie szczególnego przepisu prawa, które z mocy prawa powstaje z chwilą wypłaty odszkodowania.

Koniecznym warunkiem powstania roszczenia jest dokonanie wypłaty odszkodowania, powodujące wygaśnięcie wierzytelności poszkodowanego i powstanie - w jedynie ściśle określonych przez ustawodawcę okolicznościach - roszczenia zwrotnego, które nie mogłoby powstać, gdyby nie szczególny przepis, taki jak art. 110 ust. 1 ustawy ubezpieczeniowej. Powstanie roszczenia ubezpieczyciela nie jest skutkiem samego zdarzenia wywołującego szkodę, ale powstaje z mocy szczególnego przepisu jako roszczenie zależne od woli ubezpieczyciela, który może dochodzić wypłaconego świadczenia tylko w warunkach wskazanych w ustawie.

W tym stanie rzeczy, nie sposób przyjąć, by ubezpieczyciel w przypadku spełnienia świadczenia na rzecz poszkodowanego, wstępował w jego prawa, bowiem przysługuje mu zupełnie odrębne roszczenie. Skoro zatem sytuacja prawna ubezpieczyciela jest odmienna niż poszkodowanego, nie może korzystać z przysługujących mu uprawnień w zakresie biegu przedawnienia.

Sąd Okręgowy w niniejszym składzie stoi na stanowisku, iż wobec powstania autonomicznego roszczenia ubezpieczyciela, zastosowanie co do jego przedawnienia winien mieć art. 118 k.c., uwzględniający treść art. 110 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Zdarzenie miało miejsce w dniu 10 maja 2009 roku, wezwanie do zapłaty dla M. S. zostało wystosowane przez powoda w dniu 21 czerwca 2010 roku. Zaś pozew został złożony w tej sprawie w dniu 10 września 2020 roku. Nie powielając trafnej argumentacji Sądu Rejonowego, wskazać należy, iż w niniejszej sprawie winien mieć zastosowanie przepis art. 118 k.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 lipca 1990 roku, statuującą 10 – letni termin przedawnienia. Skoro w wezwaniu doręczonym pozwanej w dniu 21 czerwca 2010 roku został wskazany 30- dniowy termin na spełnienie świadczenia, pozwana pozostawała w zwłoce od dnia następnego, zatem przedawnienie rozpoczęło swój bieg 21 lipca 2010 r., a mając na uwadze wskazany w art. 118 k.c. 10-letni okres przedawnienia, upłynął on w dniu 21 lipca 2010 r. Tym samym powództwo wniesione po tej dacie podlegało oddaleniu wobec przedawnienia roszczenia.

W tym stanie rzeczy Sąd odwoławczy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.. Mając na uwadze, iż apelujący przegrał proces, a pozwana poniosła koszty związane z udziałem w postępowaniu apelacyjnym, należało zwrócić jej żądane koszty. Na koszty te składały się koszty ustanowienia pełnomocnika w sprawie w kwocie 1.800 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 z późn. zm.).